

POSTANOWIENIE

Dnia 4 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z powództwa U. R.

przeciwko I. S.A. w K.

o zadośćuczynienie z tytułu mobbingu i odszkodowanie za naruszenie zasad
równego traktowania w zatrudnieniu,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Spółecznych i Spraw Publicznych w dniu 4 listopada 2014 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 6 czerwca 2013 r., sygn. akt III APa (...),

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, bez
obciążania skarżącej kosztami zastępstwa procesowego
poniesionymi przez stronę pozwaną w postępowaniu kasacyjnym
(art. 152 k.p.c.).**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 6 czerwca 2013 r., po rozpoznaniu apelacji powódki U.R. Od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O. z dnia 23 sierpnia 2012 r., zmienił zaskarżony wyrok w jego pkt 1 w ten sposób, że zasądził do pozwanego I. S.A. w K. na rzecz powódki kwotę 15.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 marca 2009 r. do dnia zapłaty a dalej idące powództwo oddalił (punkt I wyroku), oddalił dalej idącą apelację (punkt II wyroku) oraz zasądził

od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.000 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym (punkt III wyroku).

W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że powódce nie przysługiwało odszkodowanie z tytułu nierównego traktowania w zatrudnieniu, ponieważ nie wykazywała nierównego traktowania jej w zatrudnieniu, a w konsekwencji nie zachodziła potrzeba odnoszenia się do kwestii wysokości nienależnego odszkodowania.

Natomiast, wbrew ocenie Sądu pierwszej instancji, roszczenie o zadośćuczynienie za doznaną wskutek mobbingu krzywdę w żądanej kwocie 100.000 zł okazało się częściowo uzasadnione. W ocenie Sądu Apelacyjnego proces degradacji zawodowej powódki trwający od końca 2005 r. do rozwiązania stosunku pracy, czyli do dnia 30 września 2006 r., oraz metody oceny pracy powódki, nosiły znamiona mobbingu, np. wręczenie czerwonej latarni oraz stopniowa degradacja zawodowa powódki. Tego typu działania pozwanego było skierowane przeciwko powódce i polegały na długotrwałym nękaniu oraz przenoszeniu na niższe stanowiska, co mogło wywołać u niej zaniżoną ocenę przydatności zawodowej. Powodowało jej poniżenie i izolowanie, a w konsekwencji doprowadziło do wyeliminowania jej z zespołu pracowniczego. Stwierdzony u powódki rozstrój zdrowia był podstawą uznania, że zostały spełnione warunki zasądzenia zadośćuczynienia za doznaną w wyniku mobbingu krzywdę (art. 94³ § 2 k.p.), ale żądana przez powódkę kwota nie była adekwatna do rozmiaru doznanej krzywdy, z uwagi na znacznie krótszy niż określony w pozwie okres zachowań mobbingowych oraz długotrwałe korzystanie przez powódkę ze zwolnień lekarskich w tym okresie, które odseparowywały ją od skutków mobbingu. W konsekwencji mając na względzie czasokres zaburzeń psychicznych powódki, wpływ działań mobbingowych oraz ich nasilenie i stopień, Sąd drugiej instancji uznał, że kwota 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest wystarczająca i adekwatna.

W skardze kasacyjnej powódka zaskarżyła ten wyrok w części, tj. w punkcie I w części oddalającej powództwo ponad zasądzoną kwotę zadośćuczynienia oraz w punkcie II i III, zarzucając mu naruszenie: 1/ art. 94³ § 3 k.p. przez błędną wykładnię polegającą na uwzględnieniu w ustaleniu wysokości zadośćuczynienia wyłącznie przesłanek leżących po stronie pracownika z pominięciem przesłanek

dotyczących pracodawcy, 2/ art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że skarżąca była poddana zachowaniom mobbingowym od końca 2005 r., gdy tymczasem okres ten trwał od sierpnia 2005 r. do końca jej pracy u pozwanego, a także przyjęcie, iż w okresie zwolnień lekarskich była odseparowana od działań mobbingowych. Zdaniem skarżącej uzasadnieniem wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania „jest oczywista zasadność skargi – art. 398(9) § 1 p. 4 k.p.c. oraz potrzeba wykładni (doprecyzowania pojęcia) ‘odpowiednia suma’” zawartego w art. 94³ § 3 k.p. „dla ustalenia kwot zadośćuczynienia w orzecznictwie sądowym - art. 398(9) § 1 p. 2 k.p.c.”, które powinno uwzględniać dotkliwość zadośćuczynienia dla pracodawcy. Wskazując na powyższe skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji bądź uchylenie zaskarżonego wyroku i zasądzenie kwoty wskazanej jako wartość przedmiotu zaskarżenia - w przypadku spełnienia przesłanek określonych w art. 398¹⁶ k.p.c.

W odpowiedzi na skargę pozwany wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania ewentualnie o oddalenie skargi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie zasługiwała na przyjęcie jej do rozpoznania, ponieważ nie stanowi zagadnienia prawnego doprecyzowywanie kwoty odpowiedniego zadośćuczynienia pieniężnego z art. 94³ § 3 k.p., które zależy od konkretnych ustaleń okoliczności faktycznych i prawnych dotyczących doznanej krzywdy. Bez nawiązania do innych podstaw i zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego oraz bez nawiązania do adekwatnego dorobku judykatury w kwestii orzekania o wysokości zadośćuczynienia, zarzut naruszenia art. 94³ § 3 k.p. nie był wystarczającą przesłanką do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. W szczególności z tej podstawy kasacyjnej ani z jej uzasadnienia nie wynika, aby o wysokości zadośćuczynienia za mobbing miał przesądzać lub wpływać status majątkowy pracodawcy. Równocześnie skarżąca nie wykazała przyczyn ani okoliczności, dla których zasądzone na jej rzecz zadośćuczynienie można byłoby uznać za ewidentnie nieadekwatne lub rażąco zaniżone jak tego wymaga

twierdzenie o rzekomej oczywistości wniesionej skargi kasacyjnej, które nie jest widoczne od razu i bez potrzeby dokonywania analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego. Zawarty w skardze kasacyjnej w tym zakresie proceduralny zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. usuwał się spod rozeznania kasacyjnego, albowiem podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące, między innymi, ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.).

W konsekwencji skarżąca nie wykazała w sposób należyty przesłanek, które mogłyby wpłynąć na przyjęcie skargi kasacyjnej do merytorycznego rozpoznania, albowiem w uzasadnieniu wniosku nie zawarła wywodów prawnych potwierdzających takie okoliczności. Tymczasem wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie powinno zawierać argumenty prawne i prawnicze, które mogłyby potwierdzać potrzebę merytorycznego rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy (postanowienie Sądu Najwyższego: z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 303/09, LEX nr 602694; z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695, z dnia 7 października 2009 r., III UK 53/09, LEX nr 585846).

W konsekwencji Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji w zgodzie z art. 398⁹ § 2 k.p.c., bez obciążania skarżącej kosztami postępowania kasacyjnego (art. 102 k.p.c.).